



Wiadomości **Uniwersyteckie**

16 | Z życia Uczelni

Prapremiera spektaklu pt. „Pierwiastki życia” za nami

20 | Z kart historii UMCS

Drogi pozyskiwania księgozbioru w pierwszych latach istnienia UMCS

24 | Słuchając historii – 80 lat UMCS

Rozwój Uniwersytetu jest niezwykle ważny. Rozmowa z prof. dr. hab. Andrzejem Dąbrowskim – rektorem UMCS w latach 2008–2012

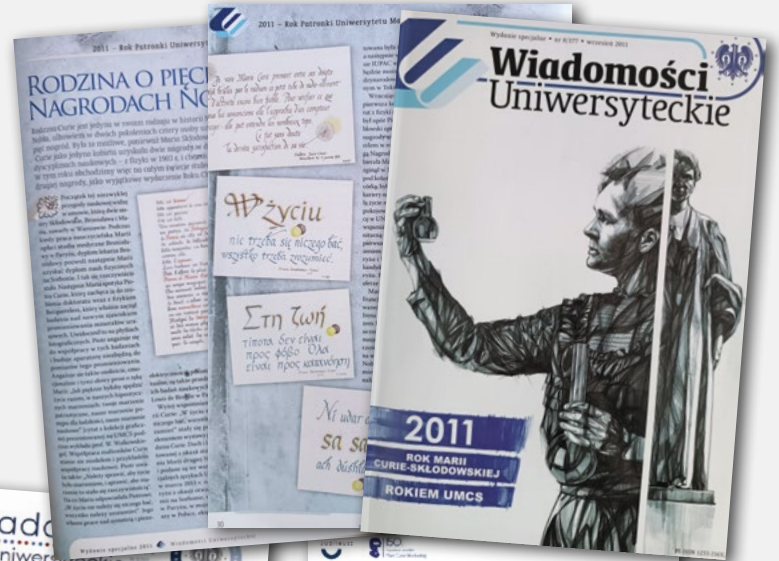


Kiedyś pisaliśmy o...



Niczego w życiu nie należy się bać, należy to tylko zrozumieć” – tak niegdyś mawiała Maria „Curie-Skłodowska, patronka naszego Uniwersytetu. Na kartach historii zapisała się jako jedna z najbardziej wpływowych kobiet w świecie nauki. Bogaty życiorys tej wybitnej Noblistki stał się kanwą dla wielu książek i kilku filmów, a ostatnio także... spektaklu teatralnego pt. *Pierwiastki życia*, w którym zagrali nasi zdolni studenci i który spotkał się z niezwykle pozytywnym odbiorem publiczności. Z tej okazji przypominamy okładki „Wiadomości Uniwersyteckich” i wybrane teksty poświęcone Madame Curie.

Redakcja



Drogi pozyskiwania księgozbioru w pierwszych latach istnienia UMCS



Na posiedzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 23 października 1944 r. zapadła decyzja o utworzeniu uniwersytetu w Lublinie, któremu nadano imię Marii Curie-Skłodowskiej. W związku z trudnymi warunkami wojennymi – Lubelszczyzna wprawdzie została wyzwolona w lecie 1944 r., ale na innych terenach Polski w dalszym ciągu trwały działania wojenne – nowo powstała Uczelnia musiała mierzyć się z ogromnymi problemami. Poczynając od lokalowych, ponieważ tych kilka pomieszczeń w Gimnazjum Państwowym im. Stanisława Staszica przy Al. Raclawickich 30 to była przysłowiowa „kropla w morzu potrzeb”, poprzez inne sfery – kadrową czy też materiałową. W zniszczonym wojną i okupacją Lublinie próżno było szukać pomocy naukowych, podstawowego wyposażenia biurowego, a nawet mebli. Niezbędny sprzęt i materiały pozyskiwano więc z innych części kraju, a nawet z zagranicy, np. w formie darów.

Niezwykle istotny w przypadku naszej Alma Mater – uczelni wówczas o charakterze *stricte* przyrodniczym – był problem braku księgozbioru dla poszczególnych wydziałów oraz zorganizowanej w drugiej połowie 1945 r. biblioteki ogólnouniwersyteckiej. Mieściła się ona początkowo przy ul. Głowackiego 2, zaś na jej kierownika wyznaczono Władysława Skoczylasa. Warto tu przytoczyć słowa założyciela i pierwszego rektora UMCS prof. Henryka Raabego, który przy okazji inauguracji pierwszego roku akademickiego 14 stycznia 1945 r. stwierdził:

„Wielkim zagadnieniem jest dla naszego Uniwersytetu książka. Lublin od wielu lat był pozbawiony nawet bieżącej polskiej literatury naukowej przyrodniczej. Ostatnie dzieła przyrodnicze, które można znaleźć w bibliotekach lubelskich, odnoszą się do roku 1905. O wydawnictwach przyrodniczych czy lekarskich nie ma co mówić. Do tego, w ciągu straszliwego okresu okupacji niemieckiej, znikły nawet wszelkie podręczniki naukowe, o ile mogły się tu znaleźć. Do tworzenia biblioteki nauk przyrodniczych i lekarskich przystąpiliśmy od pierwszej chwili, gromadząc z zakupu i ofiar wiele cennych dzieł¹.

Księgozbiór pozyskiwano kilkoma drogami, ale problemem było znalezienie środków transportowych w celu ich sprowadzenia na UMCS, a niestety nie zawsze udawało się wypożyczyć od władz lubelskich lub wojskowych odpowiednie samochody. Szczegółowe opisywanie wszystkich inicjatyw podejmowanych przez władze i grono pedagogiczne UMCS oraz ich efektów znacznie wykracza poza ramy niniejszego artykułu, w związku z tym ograniczę się do najbardziej charakterystycznych przykładów.

Do władz państwowych zwracano się z prośbą o zapewnienie podręczników niezbędnych do pracy wydziałów. Już w listopadzie 1944 r. rektor UMCS prof. Raabe wystosował do poszczególnych resortów PKWN

¹ Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. 3 lata pracy 1944/45–1946/47, Lublin 1947, s. 22.



Fot. NN, źródło: Muzeum UMCS

← Budynek przy ul. Podgródzie 4, w którym m.in. mieściły się zbiory Biblioteki Międzywydziałowej UMCS (lata 50.)

wyasynnować z budżetu Uczelni kwotę niezbędną na wyjazd na Dolny Śląsk (kierownikiem wyprawy miał być dr Leon Jeśmanowicz) i do Koszalina (prof. Józef Gajek) w celu przewiezienia tych książek na miejscowe stacje kolejowe. Następnie za pośrednictwem kolei miały być one przetransportowane do Lublina i dowiezione na UMCS³.

3 lipca 1946 r. kierownik Zakładu Pedagogiki prof. dr Mieczysław Ziemnowicz oraz kierownik biblioteki Władysław Skoczylas odebrali w Jeleniej Górze przydzielone przez Ministerstwo Oświaty dla UMCS 1304 książki i czasopisma naukowe z księgozbioru pedagogicznego będącego częścią byłego Hochschulbücherei für Lehrerbildung. Ministerstwo zarezerwowało dla UMCS także bibliotekę niemieckiego Institut Geschichte der Medicinal und Naturwissenschaften Berlin, zabezpieczoną przez Referat Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Szczecińskiego w Łobezie. Oddelegowany do jej odbioru został prof. Gajek, który 30 lipca 1946 r. pozyskał dla Uczelni około 13 500 tomów⁴.

Dzięki Ministerstwu Oświaty w październiku i listopadzie 1946 r. UMCS otrzymał kolejny księgozbiór poniemiecki, który znajdował się w majątku Skoczewo w powiecie Kołobrzeg, w postaci 8,5 wagona książek. W grudniu 1948 r. wspomniane już Ministerstwo przekazało naszej Uczelni książki z zakresu filozofii nauk przyrodniczo-fizycznych, które zostały zabezpieczone w: Bibliotece Miejskiej w Gdańsku, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Szczecinie, Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu, Śląskiej Bibliotece Publicznej w Katowicach (i Bytomiu) oraz w krakowskiej Bibliotece Jagiellońskiej⁵.

Prośby o pomoc w pozyskaniu pomocy naukowych władze UMCS kierowały również do różnych instytucji państwowych, takich jak wojewódzkie i powiatowe rady narodowe. Jednym z efektów było np. przekazanie w grudniu 1944 r. naszej Alma Mater przez Krajową Radę Narodową w Lublinie 537 książek medycznych, przyrodniczych, technicznych i językoznawczych z księgozbioru Majdanka⁶.

i władz administracyjnych województw: lubelskiego, warszawskiego, rzeszowskiego i białostockiego pisma z prośbą o pomoc w pozyskaniu nadzwyczaj cennych w trudnej sytuacji UMCS podręczników i czasopism naukowych, pisząc: „(...) Książek u nas prawie nie ma i każdy podręcznik ma wartość olbrzymią²”.

Znaczącą rolę odegrało tutaj Ministerstwo Oświaty, które m.in. przy okazji akcji rewindykacji majątku polskiego od niemieckiego okupanta zabezpieczyło pokaźną ilość książek i magazynów naukowych. Następnie rozdzielano je na poszczególne uczelnie, w ten sposób również nasz Uniwersytet otrzymał swój „przydział”. W październiku 1945 r. do UMCS dotarły informacje, że we wsi Ketschdorf (obecnie Kaczorów) na Dolnym Śląsku znajduje się biblioteka książąt Solms-Bohrau, zaś inny księgozbiór został zabezpieczony w Koszalinie. Przewodniczący Komisji Bibliotecznej UMCS prof. dr Narcyz Łubnicki zwrócił Rektorowi uwagę, że zbytnia zwłoka może sprawić, że inne instytucje pozyskają te książki dla siebie, w związku z tym należy

2 AUMCS, Sekretariat, sygn. S 18.

3 Ibidem, sygn. S 810.

4 Ibidem, sygn. S 811; ibidem, Biblioteka UMCS, sygn. Bibl. 9/45.

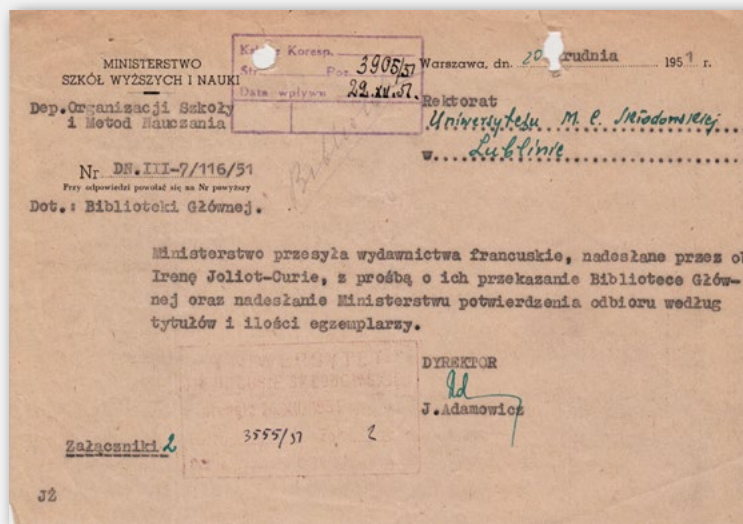
5 AUMCS, Sekretariat, sygn. S 813.

6 Ibidem, sygn. S 18.

Kolejnym sposobem pozyskiwania księgozbioru były ofiary społeczne. Jeszcze w listopadzie 1944 r. w prasie pojawiły się ogłoszenia, w których UMCS zwracał się do czytelników z prośbą o ofiarowanie, wypożyczenie lub odsprzedaż podręczników i książek oraz przekazanie ich do sekretariatu Uniwersytetu⁷.

Apel przyniósł zamierzony efekt, wiele osób prywatnych przekazało Uczelni posiadane przez siebie książki naukowe. W dokumentacji archiwalnej można znaleźć m.in. informacje o przekazaniu w grudniu 1944 r. zbioru 1100 książek z biblioteki rolniczej oraz fortepianu marki Bluthner przez dziedzica Witolda Mogielnickiego z jego rozparcelowanego majątku Bzowiec (powiat Krasnystaw) – materiały te odebrano 15 stycznia 1945 r. Swoje zbiory darowali również obywatele: Mazurkiewicz z Niedzwicy Dużej i Wojciechowski z Kań, czy też Władysław Woch. Ten ostatni, będąc nauczycielem w Garbowie, ochronił podczas wojny książki naukowe przed zniszczeniem przez Niemców i dostarczył je do Uczelni. Z kolei prof. Methodi Popoff z Uniwersytetu w Sofii przekazał w darze UMCS w lipcu 1948 r. 49 różnych tomów z zakresu zoologii i fizjologii roślin⁸.

W akcję włączyła się również część kadry naukowej UMCS, szczególnie z Kresów Wschodnich. Niektórzy wykładowcy udawali się w podróż do poprzednich miejsc pracy, skąd zabierali swoje pomoce naukowe i księgozbiory. Dla przykładu w lutym 1945 r. kilku profesorów pochodzących ze Lwowa (m.in. Waclaw Arasimowicz i Józef Parnas) zwróciło się do Rektora UMCS z prośbą o zgodę na wyjazd kwestora Zygmunta Konecznego do



Lwowa w celu przywiezienia stamtąd ich materiałów naukowych, w tym właśnie książek. Kwestia ta dotyczyła również studentów. Udokumentowana jest m.in. sprawa wyjazdu, jeszcze w grudniu 1944 r., studentki Marii Krassowskiej do Lwowa i przewozu książek naukowych⁹.

O pomoc zwracano się również do placówek naukowych „zaprzyżnionego” ZSRR. Podczas swojego przemówienia z okazji inauguracji pierwszego roku akademickiego rektor prof. Raabe mówił:

„ (...) niepomiernie wielkie znaczenie miał dla nas dar, jaki otrzymaliśmy od instytucji naukowych miasta Moskwy, polegający na ofiarowaniu nam 400 podręczników naukowych ze wszystkich dziedzin nauk przyrodniczych i lekarskich (...)”¹⁰.

Tytułem uzupełnienia – UMCS otrzymał za pośrednictwem polskiej ambasady w Moskwie w styczniu 1945 r. kilka transportów z Uniwersytetu Moskiewskiego im. M. W. Łomonosowa, Uniwersytetu Kijowskiego i Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Szkolnictwa Wyższego przy SNK ZSRR. Do Moskwy została ponadto oddelegowana urzędniczka Obrączkova, aby wyszukała i zakupiła dla UMCS książki i przyrządy naukowe¹¹.

Pomoc dla UMCS pochodziła także z innych państw. Przedstawiciel rządu Francji przy rządzie Polskim Christian Fouchet obiecał władzom naszej Uczelni, że załatwi przesyłki i prenumeraty książek i pism francuskich. We wrześniu 1946 r. otrzymaliśmy zatem siedem skrzyń czasopism ofiarowanych za pośrednictwem de-

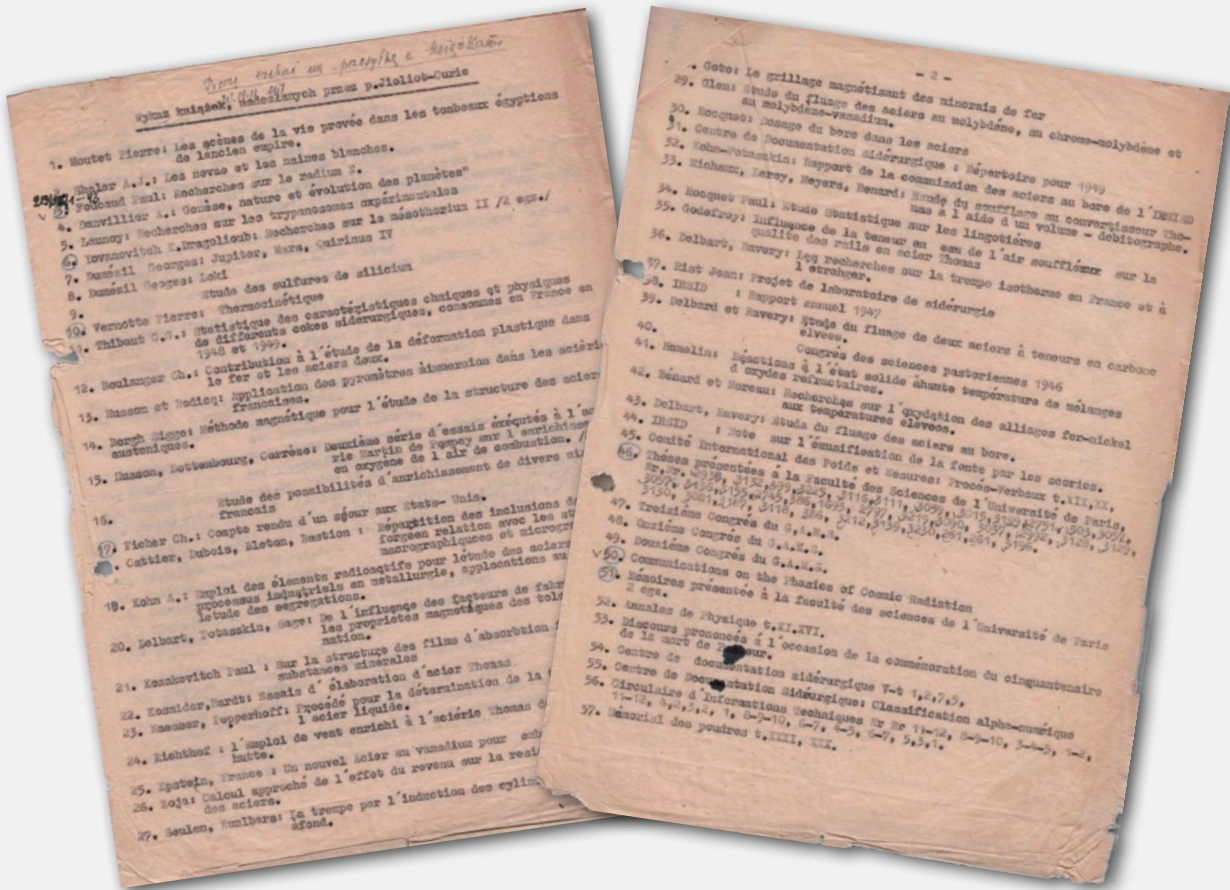
⁷ Powstanie i organizacja Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w świetle źródeł, wyb. i oprac. J. Malarczyk, Lublin 1968, s. 62, 66.

⁸ AUMCS, Sekretariat, sygn. S 810; *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej...*, s. 23.

⁹ AUMCS, Sekretariat, sygn. S 18; *ibidem*, sygn. S 19.

¹⁰ *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej...*, s. 22.

¹¹ AUMCS, Sekretariat, sygn. S 810; *ibidem*, sygn. S 18; *Dziesięć lat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. 1944–1954*, red. A. Bielecki, Lublin 1954, s. 12.



legata Ministerstwa Oświaty Mikołaja Olekiewicza przez Committee on Aid to Libraries in War Areas, Library of Congress Annex w Waszyngtonie. Czasopisma zostały rozdysponowane do poszczególnych zakładów Uczelni¹².

Również Komitet Odbudowy Nauki i Kultury Polskiej w Nowym Jorku wysłał w lipcu 1946 r. do UMCS jedną skrzynię z książkami naukowymi, zaś w czerwcu i wrześniu następnego roku kolejnych 16 skrzyń. Ponadto cztery przesyłki z 617 książkami przekazał Komitet Funduszu im. gen. Grota-Roweckiego za pośrednictwem Instytutu Francuskiego w Warszawie w ciągu 1948 i 1949 r.¹³

Po pierwszych latach improwizowanego powstawania i odtwarzania po II wojnie światowej uniwersytetów polskich i rozwoju nauki w kraju zaczęto wydawać na uczelniach i w różnych instytucjach kultury i nauki

własne książki i czasopisma naukowe, które były kolportowane do innych ośrodków akademickich. Właśnie drogą wymiany lub zakupu księgozbiór UMCS stale się powiększał. Według sprawozdania biblioteki UMCS z końca 1947 r. na jej stanie znajdowało się około 130 000 woluminów, z czego zinwentaryzowanych zostało wówczas 6378. W grudniu następnego roku jej księgozbiór liczył około 140 800 książek i czasopism, zaś w połowie 1949 r. – 143 505 sztuk, z czego opracowanych było blisko 10 000¹⁴.

Na zakończenie warto dodać, że swój wkład w pomoc w pozyskaniu księgozbioru naszej Alma Mater miała córka Patronki UMCS – Irena Joliot-Curie. Przekazała w grudniu 1951 r. Bibliotece Głównej 57 obcojęzycznych książek i czasopism naukowych¹⁵.

Michał Kuchciak

¹² AUMCS, Biblioteka UMCS, sygn. Bibl. 9/45.

¹³ Ibidem, Sekretariat, sygn. S 813; ibidem, sygn. S 812.

¹⁴ Ibidem, Biblioteka UMCS, sygn. Bibl. 9/13.

¹⁵ Ibidem, Sekretariat, sygn. S 813.

Podcasty
z okazji jubileuszu 80-lecia UMCS

SŁUCHAJĄC HISTORII

Emisja o godz. 18.00
w ostatnią niedzielę miesiąca
na 98.2 FM

Znajdziesz nas także na:
Spotify
Google Podcast
Apple Podcast